

Andrzej K. Rogalski

Socjologia języka

Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 5, 38-57

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej K. Rogalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

SOCJOLOGIA JĘZYKA

Abstrakt: Współczesna socjolingwistyka podkreśla różnorodność relacji języka do społeczeństwa i kultury. W konsekwencji, język postrzega się w podwójny sposób: z jednej strony – jako twór społeczny, wytworzony w wyniku społecznej interakcji, z drugiej zaś – jako specyficzny ‘nośnik’ komunikowania, kreowania i podtrzymywania więzi społecznych, poznania rzeczywistości oraz kumulacji dorobku kulturowego.

Słowa kluczowe: socjolingwistyka, socjologia kultury, socjologia języka, język w komunikacji.

CZYM JEST JĘZYK?

W podejściu naukowym język rozumie się bardzo szeroko jako specyficzny środek w procesie komunikacji międzyludzkiej. Termin *język* może obejmować swym zakresem różne systemy komunikowania oraz przekazywania informacji.

Definicja. W semiotyce terminem *język* oznacza się uporządkowany system znaków scharakteryzowany jednoznacznie za pomocą reguł ich używania, a służący do komunikowania jakiejś wiedzy. Niekiedy bywa definiowany jako szczególny i skodyfikowany system znaków konwencjonalnych scharakteryzowany przez reguły syntaktyczne, semantyczne (znaczeniowe) i pragmatyczne. W znaczeniu węższym (Marek Ziółkowski) odnosi się do ludzkiego języka naturalnego jako właściwego i jedynie człowiekowi przysługującego systemu komunikowania opartego na znakach dźwiękowych (znak graficzny – znak fonetyczny). Na gruncie językoznawstwa język rozumiany jest jako autonomiczny system znaków. W analizie wewnętrznego ustrukturywania języka używa się często niżej wymienionych „par terminologicznych” wprowadzonych przez znanych teoretyków języka (ich wybór podyktowany jest wyborem metajęzyka):

(a) za Ferdinandem de Saussure’em (1857-1913) w obrębie szeroko rozumianej mowy (*langage*) wyodrębnia się konkretny system językowy, język-kod (*langue*) oraz akty mówienia (*parole*), które

nigdy nie są doskonałe i nigdy w pełni nie realizują normy Durkheimowskich przedstawień zbiorowych; zgodnie też z zasadami strukturalizmu język może być analizowany diachronicznie (historycznie, uwzględniając głównie aspekt filologiczny) lub synchronicznie (strukturalnie);

(b) za Romanem Jakobsonem (1896-1982) używa się pojęć kodu i komunikatu oraz potencjału i realizacji. Istotne jest, aby w analizie języka rozróżnienia te funkcjonowały na poziomie wystarczającej użyteczności, służąc do określenia danej odmiany badanego języka poprzez podanie określonych kryteriów wewnątrzjęzykowych (oczywiście, nie odnosi się to do zachowania językowego, czyli rzeczywistego „wykonania” językowego i jego reguł);

(c) za Noamem A. Chomsky’em (ur. 1928) rozróżnia się ogólną umiejętność generowania nieskończonej liczby poprawnych zdań ze skończonej liczby elementów językowych przez idealnego, społecznie nieokreślonego użytkownika języka (*faculty of language, competence*) oraz niedoskonały, zawierający wahania i błędy językowe konkretny akt językowego wykonania (*usage of language, performance*).

W podejściu socjologicznym zwraca się szczególną uwagę na relacje języka do społeczeństwa i kultury. Istotną rolę odgrywają tu pozajęzykowe czynniki społeczno-kulturowe oraz wpływ zjawisk językowych (był lingwistyczny) na inne procesy i zjawiska kulturowe i społeczne. Kulturę rozumie się jako *pevien system przekazów znaczących, sformułowanych za pomocą różnorodnych znaków, symboli, wypowiedzi słownych itp. Badanie kultury to badanie treści i pozat treściowych własności zarówno pojedynczych przekazów, jak i ich złożonych układów, jak wreszcie i całościowo pojętego systemu takich układów charakteryzujących zbiorowość, której kulturę badamy* (Nowak 2010: 121)¹. Przemiany kulturowe wywierają istotny wpływ na przesunięcia znaczeń wyrazów. Język pojmuje się więc w podwójny sposób: z jednej strony – jako twór społeczny, wytworzony w wyniku społecznej interakcji, wyuczany i przekazywany (dziedziczony) z pokolenia na pokolenie; z drugiej zaś – język jest fundamentalnym elementem kultury, będąc narzędziem i nośnikiem komunikowania, kreowania i podtrzymywania więzi społecznych, poznania i interpretacji rzeczywistości, świadomości i samoświadomości, oraz kumulacji dorobku kulturowego. *Spoleczeństwo tworzy język, ale też jednocześnie i język tworzy społeczeństwo* (Benveniste 1980: 27). Socjologia języka byłaby więc szczegółowa dziedziną socjologii kultury.

Struktura języka. Język jest jednym z najbardziej złożonych systemów komunikacyjnych. Najmniejsze znaczące części języka zwane są morfemami (leksykalnymi oraz gramatycznymi) i zbudowane są z fonemów, czyli cząstek, które same znaczeń nie posiadają, natomiast posiadają zdolność różnicowania znaczeń („t” i „d” są fonemami, które same znaczeń nie posiadają, ale na gruncie języka polskiego różnicują znaczenia morfemów: „kot” i „kod”). Język konstytuują więc

następujące – układające się w coraz bardziej skomplikowane i od siebie zależne – układy elementów: układ fonemów, słownik, reguły tworzenia lub składania wyrażen złożonych (reguły słowotwórstwa lub składni) oraz reguły uznawania wyrażen. Podstawowym poziomem języka jest więc system fonologiczny utworzony przez fonemy. Wyższym systemem jest układ morfologiczny wchodzący z kolei w skład systemu gramatycznego oraz składniowego. Na system gramatyczny składają się reguły łączenia morfemów w wyrazy współtworzące system leksykalno-semantyczny, czyli słownik jako zestaw prostych sensownych wyrażen języka. System składniowy oparty jest na regułach budowania zdań z elementarnych wyrażen. Wśród reguł uznawania wyrażen za prawdziwe wyróżnia się (Kazimierz Ajdukiewicz) reguły aksjomatyczne, empiryczne i dedukcyjne.

System znaków językowych może pełnić rozmaite funkcje. W zależności od pełnionych funkcji jednostki systemu językowego układają się w podsystemy, pozostające – w stosunku do siebie – w relacjach pionowych oraz poziomych. Układ poziomy obejmuje elementy systemu językowego funkcjonalnie różnorodne, zaś układ pionowy to wzajemna hierarchiczna zależność tych elementów. Niektórzy językoznawcy, np. Roman Jakobson, w ramach funkcji, które pełnią wyrażenia języka wyróżnili: funkcję przedstawiania (deskrypcyjna, symboliczna, referencyjna), powiadamiania (komunikatywna, poetycka, autoteliczna), wyrażania (emotywna, ekspresywna), oddziaływania (konatywna, impresywna), kontaktowania (fatyczna) oraz kodowania (metajęzykowa). System języka służy głównie do porządkowania i przekazywania wiedzy (funkcja poznawcza) oraz ekspresji stanów emocjonalnych. Na współczesne rozumienie języka wpłynęły dociekania późnej filozofii Ludwiga Wittgensteina (1889-1951) utrzymującego, iż potrzebna jest nie analiza ulepszająca logicznie język, lecz analiza badająca faktyczne sposoby jego funkcjonowania; w konsekwencji zamiast logiki formalnej należy rozwijać gramatykę logiczną języka. Pod wpływem Wittgensteina, John Austin (1911-1960) zwrócił uwagę na funkcję performatywną, podkreślając rolę systemu języka polegającą na wywieraniu określonego wpływu na innych (działanie). Chodzi tu zwłaszcza o bogactwo egzystencjalnych doświadczeń człowieka przejawiających się w czynnościach mowy. W tak rozumianym systemie znaków językowych akcentuje się fakt, iż chociaż wyrażenia językowe – zależnie od sformułowania – są składnikami różnorodnych czynności (m.in. rozkazywania, bawienia się, straszenia itp.), to u ich podstaw leży gramatyka logiczna będąca fundamentem intersubiektywnego porozumiewania się. Na podkreślenie zasługuje także zaakcentowanie – zwłaszcza w dyskursie naukowym – przez Karla R. Poppera (1902-1994) funkcji argumentacyjnej niektórych wyrażen językowych typu: ... *dlatego*, *że* ... , *ponieważ* ... , *to* ..., zasadniczo nabudowanej na funkcji deskrypcyjnej oraz impresywnej.

Rola języka w rozumieniu i określaniu zjawisk społecznych. Już niektórzy lingwiści niemieccy przełomu XVIII i XIX wieku, m.in. Johann G. Herder (1744-1803) oraz Wilhelm von Humboldt (1767-1835), zwrócili uwagę na konieczność językowej kategoryzacji postrzeganych zjawisk. Forma językowa, tj. relacje pomiędzy fonemami, morfemami oraz strukturami gramatycznymi, twórczo oddziałuje na treść tzn. znaczenie, określając właściwą dla danego języka artykulację rzeczywistości. Zgodnie z określeniem Humboldta, *język sam w sobie nie jest wytworem (ergon), lecz wytwarzaniem (energeia); [...] jest on ciągłą pracą ducha nad uczynieniem artykułowanego dźwięku wyrazem myśli* (Humboldt 2001: 56). Wytworzenie języka stanowi wewnętrzną potrzebę ludzkości, a nie tylko potrzebę zewnętrzną służącą wspólnej komunikacji między ludźmi. Język jest niezbędny dla rozwoju duchowych sił człowieka; jest także konieczny dla zdobycia określonego poglądu na świat. Określenie to stało się podstawą dla teorii relatywizmu językowego rozwijanego na początku XX wieku przez parę amerykańskich lingwistów Edwarda Sapira (1884-1939) oraz Benjamina L. Whorfa (1897-1941), w myśl której to właśnie język organizuje podstawowe procesy percepcji, tzn. nie jest wyłącznie traktowany jako środek służący do rozwiązywania specyficznych problemów komunikowania się, ale jest *przewodnikiem aktywności umysłowej*, rodzajem symulatora intelektualnej aktywności jednostki (Whorf 1982: 284). Teza relatywizmu językowego opiera się, z jednej strony, na twierdzeniu dotyczącym różnic strukturalno-semantycznych pomiędzy poszczególnymi językami naturalnymi (etnicznymi), a z drugiej strony, na twierdzeniu, że język warunkuje przyczynowo nasz sposób myślenia. Upraszczając nieco tę kwestię, syllogizm Whorfa można przedstawić w postaci następującego schematu:

- (A) różne języki wykorzystują różne systemy reprezentacji semantycznej, które są informacyjnie nieekwiwalentne (stosują różne pojęcia leksykalne);
 - (B) reprezentacje semantyczne determinują aspekty reprezentacji pojęciowych;
- zatem:
- (C) użytkownicy różnych języków wykorzystują różne reprezentacje pojęciowe (Gumperz and Levinson 1996: 24-25).

Edward Sapir, w głównej swojej pracy zatytułowanej *Language*, twierdził, że *język jest przewodnikiem po rzeczywistości społecznej. Choć języka nie uważa się za zasadniczy przedmiot badania w naukach społecznych, warunkuje on w poważnym stopniu całe nasze myślenie o społecznych problemach i procesach. Jest wielką iluzją sądzić, że jednostka dostosuje się do rzeczywistości bez użytku języka i że język jest zaledwie incydentalnym środkiem rozwiązywania specyficznych problemów komunikacji lub refleksji. Sedno sprawy tkwi w tym, iż «rzeczywisty świat» jest w znacznym stopniu nieświadomie budowany na gruncie językowych zwyczajów grupy.* Dodawał również, iż *żadne dwa języki nie są wystarczająco podobne, aby rozpatrywać je jako*

fundamenty takich samych konstrukcji rzeczywistości. Światy, w których żyją różne społeczeństwa, są odrębnymi całościami, a nie jednym światem z różnymi etykietkami (...) nawet względnie nieskomplikowane akty percepcji są w większym stopniu uzależnione od wzorów społecznych, które nazywamy słowami, niż moglibyśmy przypuszczać (cyt. za Bokszański 1977: 18-19).

Teorie lingwistyczne a nauki o człowieku. Analiza ogólnych cech języka, jego genezy, natury, struktury oraz funkcji, jakie język pełni w ludzkich wspólnotach i kulturach, stała się przedmiotem wielostronnych badań wielu różnych dziedzin naukowych. W zakres tych badań wchodzi lingwistyczna ogólna teoria języka (językoznanstwo teoretyczne, lingwistyka teoretyczna) oraz metateoretyczna refleksja nad metodologiczno-filozoficznymi podstawami lingwistyki. Przedmiot teoretycznego językoznanstwa poszerza się często o semiotyczną analizę pojęć integralnie związanych z rozumieniem języka; wśród takich pojęć wymienia się zwykle: znaczenie (sens), oznaczanie, referencję (denotowanie), odnoszenie się wyrażań, prawdziwość czy też konieczność logiczną. Teoria lingwistyczna jest syntezą wyników badań nauk szczegółowych nad językiem, która korzysta w analizie z historii porównawczej języków etnicznych i empirycznych badań nad nimi. Różnorodność istniejących sposobów wyboru problematyki oraz określonego podejścia do języka zadecydował, iż nie istnieje jeden uznawany przez wszystkich podział nauk o języku, ani też powszechna zgoda co do przyjętej terminologii czy w odniesieniu do metodologicznej autonomii nauk o języku.

Czynność posługiwania się językiem w procesie komunikacji werbalnej nazywa się mową. Podstawowymi zadaniami (funkcjami) mowy są: przekazywanie znaczeń (funkcja komunikacyjna), wyrażanie uczuć nadawcy (funkcja ekspresywna) czy też wpływanie na zachowanie własne lub innych (funkcja regulacyjna). Treść sądu zawartego w wypowiedzi językowej, zwana inaczej częścią lokucyjną, różni się zasadniczo od części illokucyjnej (wyrażonej przy użyciu czasowników performatywnych – np. *informować, prosić, pytać, rozkazywać* itp.) oraz perlokucyjnej, będącej skutkiem wypowiedzi językowej. Wytwarzanie i odbiór mowy przebiega w module pamięci operacyjnej (tzw. pętli fonologicznej). Moduł ten jest systemem, który odpowiada za przetwarzanie informacji werbalnych (akustycznych i wizualnych), identyfikację odbieranych dźwięków oraz ich artykulację.

Wielość modeli języka oraz różnorodność zmiennych uwzględnianych w analizach aktów mowy przez psychologów przyczyniły się do powstania psycholingwistyki, którą definiuje się jako *dział psychologii zajmujący się używaniem języka przez człowieka, przy czym w badaniach tych przyjmuje się jakiś językoznawczy lub logiczny model języka, którego realność psychologiczną następnie się sprawdza* (Kurcz 1976:13). Badania wpływu zmiennych językowych na przebieg interakcji

zapoczątkowały tzw. socjolingwistykę. Antropologowie z kolei dążą do uchwycenia relacji pomiędzy językiem a kulturą, pomiędzy etnolingwistyką a socjologią języka. Wielość modeli języka i *spectrum* zmiennych branych pod uwagę powoduje, że granice między poszczególnymi naukami zajmującymi się językiem nie posiadają wyraźnych linii demarkacyjnych.

SPOSOBY UPRAWIANIA SOCJOLOGICZNEJ REFLEKSJI O JĘZYKU

Wybór perspektywy patrzenia na zjawiska społeczne (interpretacji zjawisk społecznych) rzutuje na ich pojęciowe, a w konsekwencji – językowe, odpowiedniki. *Świat społeczny jest światem podmiotów, a nie przedmiotów. Nie jest rzeczywistością sui generis oddzieloną od należących do niej istot ludzkich. Jest raczej wytworem ludzkiej aktywności, utrwalanym i zmienianym przez tę aktywność. W tej mierze, w jakiej świat społeczny jest intersubiektywnym tworem swoich członków, ulega eksternalizacji w stosunku do nich i zaczyna posiadać pewien stopień obiektywnej faktyczności. (...) Jest bowiem nie tak, że obiektywny świat społeczny istnieje gdzieś poza nimi, a oni są mu poddani, lecz tak, że oni sami w procesie jego rozumienia (tj. wyjaśniania, definiowania, postrzegania) dokonują eksternalizacji i obiektywizacji swojego świata za pomocą dostępnego sobie środka artykulacji swego rozumienia. Tym środkiem jest przede wszystkim język naturalny. (...) Jeśli socjologia ma zająć się analizą społecznych znaczeń, potrzebuje więc teorii języka* (Walsh 1972: 13).

Zdaniem Stefana Nowaka, istnieją dwa aspekty widzenia rzeczywistości społecznej i odpowiadające im dwa rodzaje pojęć. Wybór perspektywy czysto obserwacyjnej implikuje usytuowanie badań socjologicznych w obrębie pytań i twierdzeń nauk przyrodniczych i jest wyborem języka „uteoretycznionej obserwacji”. Jego celem to rejestracja fizycznych lub biologicznych aspektów ludzkich zachowań, analiza przestrzennych konfiguracji ludzkich zbiorowości oraz wszelkich przemian czy społecznych modyfikacji tych konfiguracji. Wybór zaś perspektywy rozumiejącej skutkuje humanistycznym spojrzeniem na zjawiska świata społecznego i kulturę ludzkich zbiorowości. W konsekwencji, zadaniem nauk społecznych staje się rozumiejąca interpretacja działań ludzkich i wytworów ludzkiej działalności. Rozumienie zjawisk społecznych jest nie tylko środkiem do ich wyjaśnienia, ale również autonomicznym celem. Użyte w teorii wyjaśniającej terminy języka nauk społecznych mogą mieć odniesienie do obserwacji zmysłowej oraz do doświadczenia wewnętrznego. Istotną rolę spełnia tu werbalizacja treści własnych przeżyć i doznań. Komunikacja bowiem spostrzeżeń, a zwłaszcza treści własnych przeżyć i doznań, może być przedmiotem analizy tylko i wyłącznie jeżeli treści te zostaną zwerbalizowane. Język dostarcza środków wyrazu dla naszych przeżyć wewnętrznych oraz gotowych wzorców sposobów ich przeżywania. Terminy oznaczające wzorce semantyczne przeżyć odnoszą się do zjawisk psychicznych i społecznych ze ‘współczynnikiem humanistycznym’; są uwikłane w system kulturowych znaczeń (Nowak 2010: 80-91).

Szczególny wpływ na współczesne badania nad językiem odegrały: (A) behawioryzm (właściwie jego krytyka), (B) strukturalizm oraz (C) badania zapoczątkowane przez Noama Chomsky'ego.

Ad (A):

Behawioryzm był kierunkiem łączącym w sobie kilka tez natury epistemologiczno-ontologicznej. Założeniem epistemologicznym behawioryzmu była teza skrajnego empiryzmu głosząca, iż tylko spostrzeżenie zmysłowe (doświadczenie zewnętrzne) może dostarczyć rzetelnej wiedzy; nie istnieje natomiast doświadczenie wewnętrzne mogące bezpośrednio wzbogacić naszą wiedzę o zjawiskach psychicznych. W kwestii założeń ontologicznych behawioryzm opierał się na naturalizmie (człowiek jest wyłącznie biologicznym tworem ewolucji), mechanicyzmie (człowiek nie jest żadnym podmiotem działań, gdyż zarówno organizm zwierzęcy jak i ludzki jest układem bazującym na funkcjach odruchowych), determinizmie (zachowanie zwierząt oraz ludzi jest ściśle zdeterminowane przyczynowo) oraz materializmie (człowiek jest istotą wyłącznie materialną, a między człowiekiem a zwierzęciem nie ma żadnej istotnej różnicy). Burrhus F. Skinner (1904-1990) stworzył oryginalną teorię mowy opartą na założeniach behawiorystycznych. Kształtowanie się wzorów zachowań słownych jest przykładem uczenia według schematu S-O-R (*stimulus-organismus-reactio*). Mowa jest reakcją motoryczną, a trwałość tej reakcji zależy od wzmocnienia (nagrody) bądź jej braku, co z kolei prowadzi do wygaszenia określonego wzorca zachowań werbalnych. Standardowe dzieło Skinnera zatytułowane *Verbal Behavior* zostało skrytykowane we wnikliwej recenzji Chomsky'ego, który przedstawił szczegółowe argumenty za twórczym charakterem języka. Zauważył, iż nie ma świadectw empirycznych wskazujących na fakt, że „uczenie” odgrywa poważną rolę w rozwoju języka u dziecka. Niezbędne jest jedynie wystawienie na bodźce językowe, gdyż dziecko wystawione na monojęzykowe środowisko posługujące się językiem angielskim, przyswoi sobie język angielski, wystawione zaś na monojęzykowe środowisko posługujące się, powiedzmy językiem fińskim, przyswoi sobie język fiński. Chomsky pisał wówczas, że (...) *nie istnieje empiryczny dowód, ani żaden inny argument popierający jakiegokolwiek określone twierdzenie o względnym udziale »sprzężenia zwrotnego« z otoczeniem i »niezależnym wkładzie samego organizmu« w procesie przyswajania języka* (Chomsky 1959: 56). Argumentując przeciwko adekwatności schematu behawioralnego w badaniach nad zachowaniami językowymi wskazał, że bodźce językowe są zawsze zapośredniczone przez wiedzę językową i dopiero jako takie mogą być rozważane w powiązaniu z zachowaniem i ewentualnie interpretowane (jeżeli w ogóle) w ramach schematu *stimulus – organismus – reactio*.

Ad (B):

F. de Saussure stworzył synchroniczno-strukturalistyczne językoznawstwo traktując język jako hierarchiczny system znaków zdeterminowany formalno-mechanistycznie za pomocą reguł ich używania. Znaczenia podstawowe ustala się na gruncie samego języka. Jego zdaniem – nawiązując do wcześniejszego rozróżnienia *langue - parole* – przedmiotem lingwistyki może być tylko język (*langue*) jako system znaków. Znajomość konwencji systemów znakowych umożliwia użytkownikowi języka komunikację, która może wyrażać się w formie mowy, pisma, języka migowego itp. Język stanowi normatywny system, który jest fundamentem dla wszelkich przejawów konkretnej komunikacji. Język mówiony stanowi reprezentację myśli, jest fenomenem bardziej pierwotnym od pisma, a stosunek mowy do pisma przedstawia się analogicznie do relacji dusza - ciało. Warto dodać, iż w tym duchu rozwinęły się w okresie międzywojennym XX wieku trzy wielkie szkoły lingwistyczne: praska, kopenhaska oraz amerykańska. Szkoła praska, reprezentowana m.in. przez N. S. Trubeckiego (1890-1938) oraz R. Jakobsona zajmowała się głównie funkcjonalistyczną fonologią. W Kopenhadze L. Hjelmslev (1899-1965) rozwijał głównie formalistyczną glossematykę języka. Twórca szkoły amerykańskiej – E. Sapir, stał na stanowisku synchronicznego deskryptywizmu oraz traktował język jako klucz do zrozumienia człowieka i kultury (etnolingwistyka). Jego wiernym kontynuatorem był B. L. Whorf. Natomiast L. Bloomfield (1887-1949) rozwijał etnologiczną szkołę w strukturalistycznym językoznawstwie z pozycji skrajnie behawiorystycznych, unikając przy tym aspektu semantycznego. W ramach socjologii stanowisko strukturalizmu spotkało się z zarzutami ze strony socjolingwistów twierdzących, iż w analizie języka abstrahuje od aktów mowy oraz z powodu zbyt wysoko posuniętej idealizacji przedmiotu badań. Punktuując różnice ze strukturalistami, socjolingwiści wskazują na następujące kwestie:

1. socjolingwistyka zajmuje się głównie mówieniem, tj. społeczną praktyką mowy, faktami językowymi, podczas gdy strukturalizm zainteresowany jest przede wszystkim badaniem systemu językowego;
2. socjolingwistyka zajmuje się zróżnicowaniami istniejącymi w ramach systemu językowego, zróżnicowaniami istniejącymi na poziomie socjolektu (mowy grup społecznych czy też mowy używanej w pewnych społecznych sytuacjach), a nie na poziomie idiolektu. Strukturalizm zaś akcentuje stopień zorganizowania systemu językowego;
3. zdaniem socjolingwistów, języka nie da się opisać bez odwołania się do czynników zewnętrznych, tzn. kontekstu życia społecznego oraz kultury, gdyż język jest właśnie współczynnikiem życia społecznego ludzi;

4. system językowy należy interpretować jako fenomen dynamiczny, a jego dynamiczność ujawnia się w rozważaniach z perspektywy synchronicznej (Głowiński 1980: 7-9).

Ad (C):

Podobnie jak W. von Humboldt, Noam Chomsky podkreślał, iż język jest *wytwarzaniem mowy*. Z faktem tym wiązał twórczy charakter używania mowy. Twierdził, iż jest nim umiejętność czysto ludzka wyrażania nowych myśli i rozumienia myśli wyrażanych w zupełnie nowy sposób w obrębie konkretnego, już ukształtowanego, języka. Język ten jest tworem kulturowym, rządzonym przez pewne prawa i zasady, które, z jednej strony są jemu tylko właściwe, ale z drugiej – odzwierciedlają ogólne własności myślenia.

Główne założenia teorii lingwistycznej Chomsky przedstawił w dziele *Cartesian Linguistics. A Chapter in the History of Rationalist Thought*. Opierała się ona na czterech tezach:

(a) idea twórczego używania języka: (...) *język dostarcza skończonych środków, ale jednocześnie nieskończonych możliwości budowania wyrażeń w oparciu o reguły składania zdań, które są po części szczególnym oraz idiosynkratycznym, a po części powszechnym, wyposażeniem wszystkich ludzi* (Chomsky 1966: 29). W *Language and Mind* z 1968 r. charakteryzował ludzką mowę jako (...) *ten cudowny wynalazek komponowania z dwudziestu pięciu, a może trzydziestu dźwięków nieskończonej różnorodności słów, które choć nie mają w sobie żadnego zewnętrznego podobieństwa do tego, co przechodzi przez nasz umysł, niemniej jednak nie przestają udostępniać innym sekretów umysłu i czynić zrozumiałym dla innych, którzy nie mogą wnikać w nasz umysł, tego wszystkiego, co pojmujemy i wszystkich poruszeń naszej duszy*².

(b) wyróżnienie w zdaniu jego ‘głębokiej’ i ‘powierzchniowej’ struktury: (...) *możemy odróżnić ‘strukturę głęboką’ zdania od jego ‘struktury powierzchniowej’. Pierwsza jest wewnętrzną głęboką strukturą abstrakcyjną, która determinuje jego interpretację semantyczną, druga, powierzchniowym zorganizowaniem podstawowych jednostek języka, która determinuje interpretację fonetyczną i która odnosi je do fizycznej formy aktualnej wypowiedzi, do jego formy danej lub zamierzonej* (Chomsky 1966: 33). Rozróżnienie struktury ‘głębokiej’ i struktury ‘powierzchniowej’ języka traktował jako jedną z centralnych cech swojej teorii.

(c) rozróżnienie pomiędzy opisem a wyjaśnianiem w lingwistyce;

(d) czwarta teza dotyczy nabycia i używania języka (wrodzoności struktur językowych).

Po 1970 roku dokonał się zwrot w Chomsky’ego badaniach nad językiem od dążenia do skonstruowania modelu adekwatnej gramatyki generatywnej dla poszczególnych języków naturalnych ku gramatyce uniwersalnej. Jeżeli we wcześniejszej fazie poglądów gramatyka generatywna miała wyjaśnić twórczy charakter języka, to po roku 1970 głównym zadaniem teoretycznym było skonstruowanie podstaw dla wrodzonej ludzkiej struktury poznawczej,

umożliwiającej nabycie dowolnego języka. Akcent poznawczy jego dociekań przesunął się więc z dziedziny lingwistyki w kierunku psychologii poznawczej oraz dziedziny dociekań nauk kognitywnych. Chomsky wprowadził analogię pomiędzy językoznawcą a dzieckiem uczącym się języka. Językoznawca próbuje odkryć funkcję przekształcającą obserwowane wypowiedzi w sformalizowaną gramatykę języka stanowiącą jego próbkę, dziecko zaś to samo zadanie wykonuje nieświadomie. Mechanizm realizujący tę funkcję nazwał *language acquisition device*, *LAD* - „urządzeniem przyswajającym język”. Opis takiego urządzenia jest dla Chomsky’ego odpowiednikiem hipotezy na temat wrodzonego wyposażenia intelektualnego, za pomocą którego dziecko uczy się języka. Aby jednak postawić problem konstruowania uniwersalnego mechanizmu uczenia się języka, należy określić własności sformalizowanej gramatyki będącej jego wyjściem. Chomsky zwrócił uwagę na formalną moc gramatyki potrzebną do wygenerowania wszystkich zdań języka naturalnego. Poszczególne klasy języków generowane przez gramatyki o różnej mocy są identyfikowalne w granicy, inaczej mówiąc „wyuczalne”. Znaczyło to, że dowolna gramatyka wybrana ze zbioru może być wyprowadzana z próbki zdań danego języka. Kenneth Wexler oraz Peter Culicover, udowodnili, że jeżeli zwiększy się wrodzone ograniczenia na gramatyczne reguły i struktury, to zdania na wejściu muszą być bardziej złożone, jeśli ma dojść do przyswojenia języka na poziomie dorosłych uczestników. Zależność pomiędzy wrodzonymi ograniczeniami nałożonymi na nabywanie języka a własnościami środowiska okazała się dokładnie odwrotnie proporcjonalna do hipotez postawionych przez behawiorystów (Wexler and Culicover 1983). Dodać należy, iż wrodzone zasady nabywania języka nie dotyczą konieczności logicznej lub epistemologicznej, ani nie są prawdami logicznymi. Jeżeli dziecko jest wystawione na wpływ języka, to zasady te nałożą nań dość rygorystyczne ograniczenia na rodzaj języków, jakich może się nauczyć. Zasady te bowiem nakładają zespół ograniczeń wstępnych odnośnie własności przyswajanego języka, co umożliwia stosunkowo szybkie opanowanie języka w warunkach dalekich od idealnych³. W tym kontekście zjawisko przyswajania języka przez dzieci musi wydać się czymś szczególnie zagadkowym, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż dzieci nie dysponują żadnym innym językiem, w którym mogłyby zadawać pytania lub otrzymywać informacje na temat języka, którego aktualnie się uczą.

Współcześnie socjologiczne badania nad językiem prowadzone są w ramach socjologii języka oraz wywodzącej się z kręgu języka angielskiego – socjolingwistyki (niektórzy współcześni teoretycy języka rozumieją te nazwy synonimicznie). *Gdy mowa o socjolingwistyce, podkreśla się jej związek z językoznawstwem, gdy o socjologii języka – właśnie z socjologią* (Głowiński 1980: 6).

SOCJOLINGWISTYKA bada rolę języka w życiu społecznym oraz współzależności zmian i zróżnicowań języka ze zjawiskami społeczno-kulturowymi. W swych analizach opiera się na poniższych założeniach: (a) relacja wzajemnego powiązania pomiędzy językiem a społecznością (społeczność językowa posługuje się bogatym repertuarem środków językowych porozumiewania się), (b) relacja między językiem a życiem społecznym (reguły stylistyczne oraz ceremonial, zwroty grzecznościowe, dystanse płci, wieku, statusu społecznego) oraz (c) wpływu – w nawiązaniu do hipotezy Sapira-Whorfa – zróżnicowania językowego na procesy poznawcze użytkowników języka (Bokszański i inni 1977: 37-38). Przedmiotem socjolingwistyki są wszelkiego rodzaju użycia języka, czyli praktyki mówienia, wielowymiarowo zakorzenione w różnorodnych sytuacjach społecznych. Podstawowymi kwestiami dla socjolingwistyki są zagadnienia zmiany językowej oraz stylu. Zdaniem socjolingwistów, zmianie nie podlega język jako system, gdyż zmiany notuje się i analizuje w sferze wypowiedzi kształtujących się w określonym kontekście społecznym. Styl bywa zwykle odniesiony do społecznych wzorców mówienia i jest dość często identyfikowany z socjolektem. W analizach socjolingwistycznych można odnotować przemieszanie elementów socjolektu oraz idiolektu, gdyż na skutek ujęcia całej działalności językowej w kategoriach społecznych, tym samym praktyki mówienia pozwalają ująć właściwe mówiącej jednostce aspekty indywidualne.

Egzemplifikacja: jako przykład teorii socjolingwistycznej podaje się najczęściej koncepcję Williama A. Labova, opisującą język w kategoriach społecznych, jego społeczną charakterystykę oraz społeczne właściwości⁴.

SOCJOLOGIA JEZYKA. *Socjologia języka bada fakty językowe na trzech niejako płaszczyznach. Opisuje, po pierwsze, same zachowania językowe; po drugie, jak ludzie rzeczywiście reagują na te zachowania (umieszczając w ten sposób zjawiska językowe w znacznie szerszym kontekście behawioralnym); po trzecie wreszcie, co ludzie sądzą o samych zachowaniach językowych, jak i reakcjach na nie*(Piotrowski, Ziółkowski 1976: 125). W obrębie socjologii języka społeczeństwo traktowane jest jako kategoria obszerniejsza od języka z uwagi na fakt, iż stanowi kontekst, w którym muszą być rozpatrywane wszystkie zachowania językowe. Zadaniem socjologii języka jest zanalizowanie relacji pomiędzy strukturą społeczności językowej a złożonością wszystkich form językowych używanych przez członków danej społeczności językowej oraz próba wskazania istniejących związków przyczynowych.

Egzemplifikacja: przykładem socjologii języka jest teoria Basila Bernsteina, zajmująca się społecznymi funkcjami języka, jego związkiem z procesami, instytucjami oraz zróżnicowaniami społecznymi (Bernstein 1971; 1980: 83-119; Bokszański i inni 1977: 106:131).

W dziedzinie badań językoznawczych rysują się możliwości twórczej komplementarności między socjolingwistyką (biorącą pod uwagę sytuacyjne i społeczno-kulturowe wyznaczniki zachowań językowych człowieka) a socjologią języka (jako szczególną dziedziną socjologii kultury). Rola językoznawcy polegałaby na wytyczeniu granic poszczególnym jednostkom konstrukcyjnym języka metodami lingwistycznymi, socjolog zaś miałby za zadanie odnośnienie tak określonej struktury języka do reguł systemu interakcji zewnętrznego wobec kodu językowego. Socjologia języka dotyczyłaby więc wykonawczego, a nie konstrukcyjnego, aspektu języka, a celem jej dociekań byłby zbiór relacji tworzących się pomiędzy społecznie uwarunkowanymi partnerami komunikacji a regułami, które rządzą ich językowymi zachowaniami. Niemniej jednak *spectrum* zagadnień wchodzących w skład socjologii języka i problematyka socjolingwistyki byłyby w znacznej mierze wzajemnie komplementarne; obie sfery badań są wzajemnie ze sobą splecione i wzajemnie korzystają ze swoich rezultatów. Warto też nadmienić, iż zarówno psycholingwistyka jak socjolingwistyka oraz socjologia języka koncentrują się na poszukiwaniu prawidłowości zróżnicowania zachowań językowych zarówno na poziomie fonetycznym, jak też na poziomach morfologicznym, leksykalnym, frazeologicznym i składniowym skorelowanych ze zróżnicowaniem natury socjologicznej. W pewnym więc ujęciu programy badawcze psycholingwistyki, socjolingwistyki oraz socjologii języka byłyby sobie dość pokrewne. Psycholingwista byłby skoncentrowany na badaniu uniwersaliów językowych mających wpływ na wytworzenie i recepcję mowy, socjolog języka zaś badałby wpływ zróżnicowania społecznego na sferę ludzkiej aktywności.

SPOŁECZNE UWARUNKOWANIA ZRÓŻNICOWAŃ ZJAWISK JĘZYKOWYCH

Język, którym posługują się indywidua należące do tej samej grupy społecznej wykazuje zawsze pewne, sobie tylko właściwe, cechy idiosynkratyczne i jest przez językoznawców określany mianem idiolektu. Idiolekt rozumie się jako zbiór nawyków językowych prezentowanych przez pojedynczego użytkownika danego języka w określonym czasie. Badania Jeana Piageta (1896-1980) i jego zwolenników w ramach psychologii rozwojowej dowiodły, że człowiek posługuje się tym językiem, którego nauczył się we wczesnym dzieciństwie i ten język traktuje jako *język macierzysty* (*mother tongue*); jest jego rodzimym (dosłownie: od urodzenia) użytkownikiem (*native speaker*). Z punktu widzenia socjologii istotny wydaje się fakt, iż dziecko w procesie dorastania przyjmuje język grupy (głównie rodzina), która je wychowuje. W miarę dorastania mogą pojawić wpływy innych społeczności (grupa rówieśnicza jako współuczestnicy zabawy czy społeczność lokalno-sąsiedzka) i może zaistnieć możliwość pojawienia się konfliktów

m.in. na linii: rodzina – grupa rówieśnicza. Należy dodać, iż stopień zróżnicowania idiolektu zależy od wielu różnorodnych czynników: od wpływu wspomnianych wyżej grup, które „wychowują” jednostkę, od pełnionych przez jednostkę ról społecznych itp.

Marek Ziółkowski wyróżnia cztery podstawowe obszary socjologicznych dociekań nad językiem (zjawiska językowe występują tu jako zmienna zależna): (a) społeczna historia języków narodowych, (b) socjologia repertuaru językowego poszczególnych społeczności, (c) analizy społecznych procesów nabywania języka przez jednostki, oraz (d) analizy aktów użycia języka (Ziółkowski 1998: 372-373).

Ad (a):

Rozwijana w ramach socjologizującego językoznawstwa społeczna historia języków narodowych koncentruje swą uwagę na badaniu tworzenia się i przekształcania grup ludzi żyjących wspólnie na pewnym terenie i komunikujących się wzajemnie za pomocą różnych form językowych. Owe grupy, jako tzw. socjologiczne wspólnoty komunikacyjne, *odczuwają potrzebę wymiany informacji i potrzebę tę realizują* (Zabrocki 1972: 20-21). Podawany przez polskiego socjolingwistę przykład to rekonstrukcja hipotetyczna, iż kształt współczesnego języka angielskiego da się wyjaśnić jedynie poprzez uwzględnienie historii kontaktów etnicznych, migracji, podbojów i zmian struktury społecznej, których skutkiem było i jest nakładanie się m.in. wpływów celtyckich, anglosaskich, duńskich, franko-normańskich oraz łaciny i greki.

Ad (b):

Już strukturaliści językowi zwrócili uwagę na fakt, iż wspólnoty komunikacyjne posługują się naraz wieloma systemami komunikacyjnymi (odrębne języki etniczne, dialekty i odmiany językowe, gwary ludowe oraz miejskie, języki zawodowe, style funkcjonalne itp.). W 1968 roku amerykański lingwista John J. Gumperz wprowadził pojęcie repertuaru językowego jako zbioru wszystkich form językowych używanych przez członków danej społeczności językowej. Zróżnicowanie repertuaru językowego odzwierciedla zróżnicowanie struktury społecznej danej wspólnoty. Istotną rolę w ramach repertuaru językowego odgrywa jednak język standardowy: skodyfikowany, posiadający formę pisaną, przekazywany w procesie szkolnej edukacji i używany w administracji państwowej. Posiadanie języka standardowego jest elementem konstytutywnym dla poczucia odrębności narodowej, a dzięki niemu indywidua danej społeczności identyfikują się jako przynależne do tego samego narodu. Język standardowy stanowi wewnętrzny „łącznik” danej grupy, podnosi jej prestiż, a posiadanie standardowego języka narodowego zwykle jest też istotnym atrybutem niepodległego państwa. William A. Labov

wprowadził rozróżnienie między „wskaźnikami”, tj. nie uświadamianymi przez potocznych rozmówców różnicami językowymi między poszczególnymi grupowymi odmianami języka, a „znacznikami”, czyli różnicami uświadamianymi, którym przypisuje się określoną wartość społeczną i prestiż. Przykładu takiego znacznika można dopatrywać się w tzw. hiperpoprawności klasy średniej, czyli intencjonalnym poprawianiu wymowy w niektórych sytuacjach formalnych charakteryzującym zwłaszcza niektórych przedstawicieli do niej należących. Repertuar językowy społeczności jednojęzycznych może przejawiać się w dwóch wymiarach: przestrzennym „poziomym” (konstytuują go m.in. dialekty terytorialne) oraz odnoszącym się do struktury społecznej „pionowym” (odmiany językowe różnych klas, warstw społecznych czy grup zawodowych). Basil Bernstein twierdził, iż użytkownicy języka należący do odmiennych klas społecznych posługują się odmiennym kodem językowym wynikającym z pozycji społecznej rozmówców: klasa średnia – kodem rozwiniętym, klasa robotnicza – kodem ograniczonym. Kody te różnią się charakterem formalnojęzykowym, a pod względem poznawczym – sposobem organizowania znaczeń. Kod ograniczony przekazuje znaczenia konkretne i zależne od kontekstu (partykularne), kod rozwinięty – znaczenia abstrakcyjne i niezależne od kontekstu (uniwersalne). Kod ograniczony zakłada wzajemność uczuć, poglądów i doświadczeń rozmówców, kod rozwinięty skłania do wyrażania indywidualnych osobistych poglądów i odczuć.

Ad (c):

Nabywanie języka przez jednostki jest istotnym elementem procesu socjalizacji. Proces ten zwykle rozpatruje się w podwójnym aspekcie. Zwolennicy psychologii rozwojowej oraz psycholingwistyki podkreślają, iż nauczenie się danego języka jest warunkiem koniecznym dla ukonstytuowania się pełnej, normalnej i rozwiniętej osobowości, a także warunkuje myślenie i poznawanie rzeczywistości. Z drugiej strony zaś, ucząc się konkretnego języka dziecko wkracza w świat znaczeń symbolicznych charakterystycznych dla konkretnej grupy społecznej, nabywając w ten sposób tożsamość społeczną i językową. W wyniku socjalizacji pierwotnej jednostka – najpierw w wyniku interakcji w rodzinie, a następnie przez inne grupy – doskonali używaną odmianę językową (własny idiolekt) nie tylko pod względem norm języka, ale również odnośnie reguł jego używania w zależności o sytuacji i roli społecznej.

Ad (d):

Analizą aktów użycia języka zajmuje się socjologia mówienia oraz etnografia mówienia, która – jak twierdzi Dell Hymes – jest *teorią mowy jako systemu zachowań kulturowych*. *Etnografia mówienia stawia sobie za cel poznanie tego, co dziecko musi zinternalizować w zakresie mówienia, poza regułami*

gramatyki i słownikiem, aby stać się pełnoprawnym członkiem swojej wspólnoty językowej. Można także w nieco inny sposób podejść do tego zagadnienia pytając: czego musi nauczyć się obcy, aby partycypować właściwie i efektywnie w ramach jakiejś wspólnoty językowej. Etnografia mówienia koncentruje się na sytuacjach, użyciach, wzorach i funkcjach mówienia jako czynności (Hymes 1980: 41). Zachowania językowe to nie tylko realizacja norm języka-kodu, lecz również reguły będące skutkiem różnych pozajęzykowych, społeczno-kulturowych i sytuacyjnych uwarunkowań. Akt komunikacji językowej należy do relacji pragmatycznych, w których – w nawiązaniu do badań Jakobsona – obok twórcy oraz odbiorcy przekazu wyróżnia się temat, formę i kanał przekazu, kod, kontekst społeczny, w tym ramy instytucjonalne oraz „współrzędne czasoprzestrzeni społecznej”. W zależności od położenia większego akcentu na jednym z powyższych elementów, będzie się też modyfikować odpowiednio pierwszorzędna funkcja aktu komunikacji: od ekspresywnej (emotywniej – determinowanej przez nadawcę), poprzez perswazyjną (rozkazującą, pragmatyczną – determinowaną przez odbiorcę), poetycką (determinowaną przez formę przekazu), fatyczną (kontaktową – determinowaną przez kanał), metajęzykową (determinowaną przez kod) po denotacyjną (referencyjną, odniesieniową – determinowaną przez temat) i kontekstową (sytuacyjną), determinowaną przez kontekst (Dołęga 1991: 97-100).

W nawiązaniu do lingwistycznych idei Chomsky’ego, David Decamp oraz Dell Hymes wprowadzili termin *kompetencja socjolingwistyczna (kompetencja komunikatywna)* rozumiejąc przezeń idealną znajomość wszystkich reguł używania języka w zależności od sytuacji, kontekstu instytucjonalnego, roli społecznej, wzajemnej pozycji partnerów itp. (Decamp 1971). Użytkownik języka wykorzystuje znajomość reguł przy dokonywaniu odpowiednich wyborów: (a) czy i w jakim stopniu wypowiedź jest możliwa – na gruncie możliwości oferowanych przez daną gramatykę – pod względem formalnym na gruncie pewnego systemu; (b) czy wypowiedź jest możliwa do zrealizowania w świetle dostępnych środków i warunków psychologicznych; (c) czy wypowiedź jest właściwa ze względu na kontekst społeczno-kulturalny, oraz (d) czy i w jakim stopniu dany akt komunikacyjny osiąga zamierzony cel i jakie za sobą pociąga konsekwencje. Kompetencja językowa, ograniczona jedynie do tworzenia gramatycznie poprawnych zdań, nie wystarcza do uczestniczenia w aktach komunikowania. W społeczeństwie istnieją *reguły użycia, bez których reguły gramatyki byłyby bezużyteczne* (Pride and Holmes 1974: 278). Kompetencja komunikacyjna jest rodzajem syntezy pomiędzy wiedzą i oczekiwaniem. Akty użycia języka powiązane są niekiedy z użyciem uwarunkowanych kulturowo kodów parajęzykowych, obejmujących bogaty język gestów pełniący, w niektórych kontekstach sytuacyjnych, ważniejszą rolę niż słowo.

W latach 60-tych XX wieku pojawiła się etnometodologia, która ogniskowała swoją analizę wokół zagadnienia konwersacji. Jej twórca, Harold Garfinkel (ur. 1917) uważał zjawiska językowe za fundamentalny czynnik interakcji. Zadanie etnometodologa winno ogniskować się na interakcji i procesie tworzenia znaczeń. Analiza etnometodologiczna skupia się na rozwoju pojęć i zasad, które pomogą badaczowi rzeczywistości społecznej wyjaśnić, w jaki sposób ludzie tworzą, i zmieniają poczucie rzeczywistego świata. Większość ludzkich interakcji to interakcje refleksyjne. Ludzie interpretują gesty, słowa i inne informacje płynące od innych ludzi w sposób, który podtrzymuje określoną wizję rzeczywistości. Dynamika relacji między ludźmi zależy bezpośrednio od złożonych procesów przypisywania znaczeń aktom mowy. Niemal wszystkie akty mowy należą do tzw. *wyrażeń indeksykalnych*, tzn. wyrażen nabywających znaczenia w określonych kontekstach interakcyjnych. Reguły interakcji natomiast funkcjonują podobnie jak reguły gramatyki. W zależności od realizacji konkretnego wariantu modelu komunikacji językowej mamy do czynienia z odpowiednim rytuałem językowym. Oczywiście, trudno podać wszystkie możliwe warianty socjolingwistyczne. Ich analiza możliwa jest dopiero na podstawie konkretnej sytuacji realizacji aktu mowy. Niemniej jednak każdy użytkownik języka dysponuje pewną swobodą wyboru określonego wariantu (Turner 2005: 483-488; Szacki 2006: 874-876).

Kontynuator badań, które zapoczątkował Garfinkel – Harvey Sacks (zm. 1976) podjął próbę włączenia etnometodologii do lingwistyki formalnej. Ponieważ socjologowie – używając języka – tworzą rzeczywistość, dlatego też ich słowa nie są neutralnym medium i same muszą stać się przedmiotem analizy socjologicznej. Gdyby czyste właściwości języka były zrozumiałe, wówczas byłaby możliwa obiektywna nauka społeczna nie narażona na konfuzję środków prowadzących do określonych rezultatów badawczych z przedmiotem badań. Dlatego też Sacks koncentruje uwagę na właściwościach formalnych stosowanego języka. Bada dosłowne transkrypcje wypowiedzi jednostek w trakcie interakcji, dążąc do zrozumienia właściwości formalnych konwersacji bez wnikania w ich treść. W ten sposób omija problem indeksykalności, a skupia uwagę jedynie na formie wypowiedzi. Dąży do wykrycia uniwersalnych form interakcji jako tzw. wyabstrahowanych wzorów „prowadzenia konwersacji”, które byłyby następnie stosowalne do wszystkich jej rodzajów.

WYBRANE TEORIE SOCJOLOGICZNE O ROLI JĘZYKA W SPOŁECZEŃSTWIE

Zagadnienie komunikowania czy też pytanie, o rolę języka w przekazywaniu wiedzy, jest istotnym elementem wielu współczesnych ogólnych teorii socjologicznych lub szczegółowych subdyscyplin socjologii. Tytułem przykładu nawiąże się tutaj jedynie do: (A) teorii

interakcjonistycznej George'a Herberta Mead'a (1863-1931) oraz (B) teorii działania komunikacyjnego Jürgena Habermasa (ur. 1929).

Ad (A):

Przełom w pojmowaniu podstawowych właściwości ludzkiej interakcji dokonał się za sprawą G. H. Mead'a, związanego z Uniwersytetem w Chicago. W poglądach swych wyraźnie nawiązywał do badań nad pojęciem jaźni Williama Jamesa (1842-1910) i Charlesa H. Cooleya (1864-1929) oraz do Johna Deweya (1859-1952) pojęcia umysłu. James uznał, iż jedynie człowiek posiada zdolność obiektywnego postrzegania samego siebie oraz zdolność wytwarzania odczuć i postaw skierowanych do siebie samych. Jednostki ludzkie, poza typowymi zdolnościami symbolicznego oznaczania innych ludzi oraz aspektów otaczającego świata, tworzenia różnych postaw i odczuć, budowania typowych reakcji skierowanych do innych ludzi oraz obiektów otaczającego świata, posiadają także w stosunku do siebie samych. James nazwał je *jaźnią*, dokonując rozróżnienia na *jaźń materialną* (składają się nań obiekty fizyczne), *jaźń społeczną* (*social self*), którą odnosi się do odczuć w stosunku do siebie samych, które jednostki czerpią z kontaktów z innymi ludźmi oraz *jaźń duchową* (ogólna orientacja poznawcza oraz zdolności charakterystyczne dla jednostki). Pojęcie *jaźni społecznej*, zakorzenione w interakcji społecznej, zostało następnie rozwinięte przez Cooleya, który zwrócił uwagę na fakt, iż jaźń powstaje w wyniku komunikowania się za pomocą języka symboli z innymi w określonych kontekstach grupowych. Od Deweya przejął Mead pogląd, iż umysł jest procesem (nie strukturą) formującą się w kontakcie ze środowiskiem życia. Umysł powstaje i jest doświadczany dzięki interakcji w świecie społecznym. *Umysł, jaźń i struktura społeczeństwa* stały się kluczowymi terminami w teorii Mead'a, powiązаныmi między sobą dzięki reprezentowanej przez człowieka zdolności komunikowania się za pomocą języka symboli znaczących. Komunikowanie jest istotnym faktem odróżniającym człowieka od zwierząt. Stanowi bowiem fundament dla istnienia społeczeństwa i tworzenia więzi społecznej. Proces antropogenezy to proces stopniowego zastępowania języka gestów przez język znaczących symboli. Przejście od gestów do symboli znaczących dokonuje się w czterech wymiarach: kształtowania się języka, powstania abstrakcyjnego myślenia, stawania się działającego podmiotu przedmiotem dla samego siebie oraz kształtowania się instytucji społecznych dzięki komunikowaniu. Symbole znaczące mają wpływ na powstawanie świadomości społecznej i tworzą uniwersum dyskursu dla nadawcy i odbiorcy języka. Z drugiej zaś strony, oddziałują na powstanie samoświadomości oraz indywidualnej jaźni (Mead 1975: Turner 1005: 397-405).

Ad (B):

Pojęcie komunikacji nabiera szczególnego znaczenia w teorii działania komunikacyjnego Jürgena Habermasa, któremu dał najpełniejszy wyraz w dwutomowej pracy z 1981 roku pod tym samym tytułem. Jego zdaniem, podstawę teorii społecznej winna stanowić teoria komunikacji językowej. Język jawi się bowiem jako podstawowy fakt swoiście społeczny i nie tyle jako nośnik subiektywnych znaczeń, które uczestnicy interakcji nadają swym zachowaniom, ile jako coś, co wyraża, tworzy i utrwała związek między nimi. Habermas uznał akt mowy za elementarne działanie komunikacyjne i – nawiązując do brytyjskich filozofów języka Johna L. Austina oraz Johna R. Searle'a – odróżniał w akcie mowy składnik illokutywny (odnoszący się do interpersonalnych relacji użytkowników języka) oraz propozycjonalny, odnoszący się do rozumienia świata. Twierdził, iż dotychczasowy paradygmat nauki, związany z odziedziczoną po Arystotelesie racjonalnością kognitywno-instrumentalną, winno zastąpić się paradygmatem racjonalności komunikacyjnej, którego centrum stanowi *intersubiektywny stosunek, w jaki podmioty zdolne do działania i mówienia wchodzi w ówczas, gdy się ze sobą co do czegoś porozumiewają* (Habermas 1999: 639-640). W tym kontekście akcentował wagę kompetencji komunikacyjnej, która winna ustalić warunki rozumnego porozumienia (*uniwersalny pragmatyzm*). Umiejętność nawiązania niczym nie zakłóconej komunikacji (idealnej rozmowy) jest koniecznym warunkiem przezwyciężenia kryzysu cywilizacji, nadania sensu życiu społecznemu, funkcjonowania demokracji i wolnej opinii publicznej oraz osiągnięcia prawdy, która możliwa jest jedynie jako wynik dialogu opierającego się na „roszczeniach prawomocnościowych”.

Przypisy:

¹ S. Nowak, *Metodologia badań społecznych*, Warszawa 2010, s. 121. Warto nadmienić w tym miejscu, że już na początku lat 30-tych XX wieku niemiecki lingwista Jost Trier wprowadził pojęcie pól semantycznych (*Bedeutungsfelder*) proponując, aby grupować wyrazy według dziedzin ludzkich zainteresowań i aktywności.

² W nawiązaniu do logików z opactwa *Port-Royal* Chomsky (por. tenże, *Language and Mind*, New York 1968, s. 18) twierdził z naciskiem, iż: (...) *jest faktem pewnym, że ilość zdań, które każdy może natychmiast zrozumieć w swoim własnym języku ojczystym, bez żadnego wrażenia trudności czy obcości, jest astronomicznie wielka; oraz że ilość modeli słownych, stanowiących podstawę naszego normalnego użycia języka i odpowiedniki rozumnych i łatwych do zrozumienia zdań w naszym własnym języku, jest większa o wiele rzędów wielkości niż ilość sekund zawarta w jednym życiu ludzkim – żeby już wszystko do końca powiedzieć – niż ilość sekund zawarta w historii języka. W tym to sensie normalne użycie języka jest wynalazcze; faktycznie język jest potencjalnie nieskończony w swojej różnorodności.*

³ Wystarczy pomyśleć, ile trudności sprawia dorosłym nauczenie się obcego języka. Jak trudnym osiągnięciem jest też płynne posługiwanie się językiem obcym – równie płynnie, jak rodzimym.

⁴Szerzej na ten temat koncepcji W. A. Labova piszą: Z. Bokszański, A. Piotrowski, M. Ziółkowski, *Socjologia języka*, dz. cyt., s. 94-105.

Bibliografia:

- BENVENISTE E. (1980), *Struktura języka i struktura społeczeństwa*, tłum. K. Falicka, w: *Język i społeczeństwo*, wybrał i wstępem opatrzył M. Głowiński, Warszawa: Czytelnik, s. 27-40.
- BERNSTEIN B. (1971), *Codes and Control*, vol. 1: *Theoretical Studies towards a Sociology of Language*, London: Rotledge and Kegan Paul.
- BERNSTEIN B. (1980), *Socjolingwistyka a społeczne problemy kształcenia*, w: *Język i społeczeństwo*, wybrał i wstępem opatrzył M. Głowiński, Warszawa: Czytelnik, s. 83-119.
- BOKSZAŃSKI Z., PIOTROWSKI A., ZIÓLKOWSKI M., (1977) *Socjologia języka*, Warszawa: Wiedza Powszechna.
- BRIGHT W. (red.) (1964), *Sociolinguistics*, The Hague-Paris: Mouton.
- CHOMSKY N. A. (1959), *Review of B. F. Skinner 'Verbal Behavior'*, „Language” 35, s. 26-58.
- CHOMSKY N. A. (1966), *Cartesian Linguistics. A Chapter in the History of Rationalist Thought*, New York: Harper and Row.
- CHOMSKY N. A. (1968), *Language and Mind*, New York: Harcourt, Brace, and World.
- DOŁĘGA J. M. (1991), *Znak - język - symbol. Z podstawowych zagadnień komunikacji*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej.
- DECAMP D. (1971), *Implicational Scales and Sociolinguistic Linearity*, „Linguistics” 73.

- HYMES D. (1980), *Socjolingwistyka i etnografia mówienia*, tłum. K. Biskupski, w: *Język i społeczeństwo*, wybrał i wstępem opatrzył M. Głowiński, Warszawa: Czytelnik, s. 41-82.
- GŁOWIŃSKI M. (red.) (1980), *Język i społeczeństwo*, Warszawa: Czytelnik.
- GRABIAS S. (1994), *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin..
- GUMPERZ J. J. AND LEVINSON S. L. (red.) (1996), *Rethinking Linguistic Relativity*, Cambridge: Cambridge University Press.
- HABERMAS J. (1999), *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1: *Racjonalność działania a racjonalność społeczna*, tłum. A. M. Kaniowski, Warszawa: PWN.
- HERDER J. (1987), *Rozprawa o pochodzeniu języka*, tłum. B. Płaczkowska, w: tenże, *Wybór pism*, Wrocław, s. 59-175.
- VON HUMBOLDT W. (2001), *Über die Verschiedenheit des menschlichen Sprachbaues und ihren Einfluss auf die geistige Entficklung des Menschengeschlechts*, hrsg. und erläutert von A. F. Pott, 3. Ausgabe, Berlin 1883 (*Rozmaitość języków a rozwój umysłowy ludzkości*, tłum. E. M. Kowalska, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL).
- KURCZ I. (1976), *Psycholingwistyka. Przegląd problemów badawczych*, Warszawa: PWN.
- KURCZ I. (1987), *Język a reprezentacja świata w umyśle*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- MEAD G. H. (1975), *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, tłum. Z. Wolińska, Warszawa: PWN.
- NOWAK S. (2010), *Metodologia badań społecznych*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- PIOTROWSKI A., ZIÓŁKOWSKI M. (1976), *Zróżnicowanie językowe a struktura społeczna*, przedmową poprzedziła A. Kłoskowska, Warszawa: PWN.
- PRIDE J. B., HOLMES H. (red.) (1974), *Sociolinguistics. Selected Readings*, Harmondsworth.
- SZACKI J. (2006), *Historia myśli socjologicznej. Wydanie nowe*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- TURNER J. H. (2005), *Struktura teorii socjologicznej. Wydanie nowe*, tłum. G. Woroniecka, J. Szmatka, A. Manterys [i inni], Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- WALSH D. (1972), *Sociology and the Social World*, w: P. Filmer [et al.], *New Directions in Sociological Theory*, London.
- WEXLER K. AND CULICOVER P. W. (1983), *Formal Principles of Language Acquisition*, Cambridge MA: MIT Press.
- WHORF B. L. (1982), *Język, myśl i rzeczywistość*, tłum. T. Hołówka. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- ZABROCKI L. (1972), *Z teorii socjolingwistyki*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 30.
- ZIÓŁKOWSKI M. (1998), *Język i komunikowanie*, w: *Encyklopedia Socjologii*, red. Z. Bokszański [i inni], t. 1, Warszawa: Oficyna Naukowa, s. 370-375.